

220/10

Gliwice, dnia 3. 05. 1989r.

PP

Tygodnik „Zorza”
ul. Mokotowska 43
00-551 Warszawa
„Lista Zaginionych”

Zwracam się z uprzejmą prośbą o uzupełnienie „Listy Katyńskiej” o nazwisko mojego zaginionego w ZSRR ojca Józefa Szarowicza, starszego przodownika Policji Województwa Śląskiego, komendanta posterunku w Żorach, na podstawie listu z Ostaszkowa z dnia 24. listopada 1939r., którego odbitkę kserograficzną przesyłam w załączeniu. W załączeniu przesyłam również dane wg punktów podanych w Waszym Tygodniku.

Pragnę także zwrócić uwagę, że ojciec mój w swoim liście wymienił kilku współinternowanych, również jak i on zaginionych, a mianowicie „Janka z Bielska” tj. swojego brata Jana Szarowicza, starszego przodownika Policji Województwa Śląskiego w Bielsku, o którego uzupełnienie „Listy Katyńskiej” zwróci się jego córka oraz następujące nazwiska swoich podwładnych policjantów z posterunku w Żorach: Kuczera, Zimończyk, Cwięczek, Pawlas. Ich imion niestety nie pamiętam, ani nie posiadam ich bliższych danych.

Dziękuję serdecznie za Waszą piękną akcję ocalenia od zapomnienia polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku pomordowanych w ZSRR.

Pozostaję z głębokim poważaniem.

Załączniki:

- Załącznik nr 1 - Odbitka kserograficzna listu z Ostaszkowa / 3 strony /
Załącznik nr 2 - Dane wg punktów podanych w tygodniku „Zorza”

220/0

Załącznik nr 2

Dane wg punktów podanych w tygodniku „Zorza”

ad 1/ Dane personalne zaginionego:

- Józef Szarowicz, syn Stanisława i Wiktorii,
- urodzony 6.lutego 1898r. w Parnicy na Węgrzech /obecnie Słowacja/,
- zamieszkały: Żory, ul. Nowa 10, Woj. Śląskie /obecnie Katowickie/,
- internowany w obozie w Ostaszkowie.

ad 2i4/ Dane cywilne i zawodowe:

- wykształcenie: podstawowe i kursy policyjne,
- zawód: policjant,
- stopień służbowy: starszy przodownik,
- nazwa i miejsce pracy: Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Żorach,
- funkcja, stanowisko: komendant posterunku.

ad 3/ Dane wojskowe:

W 16-tym roku życia wstąpił do Legionów Polskich i służył w II brygadzie 3-cim pułku piechoty od 20.sierpnia 1914r. do 16.lutego 1918r., kiedy po rozwiązaniu Legionów został internowany na Węgrzech w stopniu starszego żołnierza następnie wcielony do armii austriackiej, gdzie służył do listopada 1918r. Od 15.listopada 1918r. do 11.listopada 1919r. służył w Wojsku Polskim w 10. pułku piechoty z siedzibą w Łowiczu jako starszy szeregowy.

W roku 1924 wstąpił do Policji Województwa Śląskiego, w której służył do dnia internowania w ZSRR.

Odnaczenia:

- Krzyż Walecznych z 2-ma okuciami nadany rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 6.stycznia 1923r.
- Medal za Wojnę 1918-1921 nadany rozkazem Wok. V nr 1/29
- Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości nadany przez wojewodę śląskiego zarządzeniem z dnia 16.lipca 1929r.L.Pr.2895/34na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27.września 1928r.
- Krzyż Niepodległości nadany zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18.października 1932r.
- Brazowy Krzyż Zasługi nadany przez Prezesa Rady Ministrów dnia 19.sierpnia 1938r.

ad 5/ Nie wiem kiedy i gdzie oraz w jakich okolicznościach ojciec mój dostał się do niewoli w ZSRR. Z jego listu wynika, że mogło to nastąpić gdzieś na wschód od Włodzimierza, gdzie spotkał jeszcze swoją bratową z dziećmi.

ad 6i7/ Nadszedł tylko jeden list ojca z obozu w Ostaszkowie z dnia 24.listopada 1939r., adresowany do mojej matki, którego odpis przesyłam

220/9

w załączeniu /załącznik nr 1/. Żadnych innych wiadomości o ojcu nie było.

ad 8/ Zgłaszający:

Kobana Janochko, adres do matke matke
matke - Piter na blyu napin
Piter - C.C.S.P.

A koinca bla ci plvir
patuio svax prdro
pionia bla plvici
Moij koshajay cig
Kuar yvief
Moij prdroj

svenicia?

Josef Karodro
ГОРОД - ОСТАШКОВ
ОБЛАСТЬ - КАЛИНИНСКАЯ
ПОЗТОВЫЙ ЯЩИК - N. 37
по полке: C.C.C.P.

Город Осташков
Области Калининская
почтовый ящик N. 37
Советов - C.C.C.P.

Ostaszkov, 24. X. 39.

Kochana Janochko!
i Dziaci.

Serdzannie, cie prdro
mim jak i Kaniucia Konia
ma i vadria. Najolnje
se s. K. I. R. R. jestanc
i drow - i Bogu drizhi
i Kaniucij, miobor, uazim
i zupivcie balvicia svax
i drow i Kaniucia i drow
tego serca. Kockawem jestem
yha tam sibi drow
i ede sama. Prapuzozam
je cizko ci jest same
i a ronnier tobnie sa
koba i drowim - ali
prapuzozam, se vrot
po moe zobacuzamy. Eby
daj. Zvie jeknajprdroj.
Jestem tu i jankicim.
Je drow i drow i drow.
Jest ta ronnier Kocera
Kiniucij, drow i drow.
Konia tu tykt Bog, drow
i drow.

Kouisava Maika e Pylmika
 postat pabity od boudby
 z Luokny, Kobara jancuob.
 Odpir mi - jak tam z mie-
 obhausim - i coy mave
 puenadra, coy je rymie-
 pitas z coy obicci chodra
 dlaty do wcholy z. Bileby Li
 mielito, ciarlot i pnytalys
 ztacie takse wkolga
 jak i pnybrny do nankis
 to much alidci uerese-
 ga. nadat slo wcholy - coy-
 dwoie sile tyko to paelic
 moilic. Seran kominna
 pancerpo odpir mi - galy
 puenabars - coy z Korosh
 nadat i jne Li. nie pua-
 drit. apim mi tyko tyje
 pnywetne i pnyppny kape
 wosnysh - galyz kot taki
 z pards, odzury moatny
 uunadojse. Coy bytas pua
 wrystbich. Swetjsh w sloun?
 ja exasto smic z obic i chr-
 dzimny obic jak dlatnic,
 po spocerre - ale wrywiste
 tyko w duab.

Jozewie, pierwie chwile
 pnywylam - jednak nie
 stardaj nie wlytuio z punic
 odlyz radiec obic, wstacic
 jak moze. Jut, erytam
 bi pnyro pto pnyjshu - jednak
 idwie to pnywate. Pielupae
 mam - ale letyca, kham
 obocnie z pary wclermy
 z to pnywustarom pny
 staroay. Jedlysh bealric moze
 galyz pnydric - barym outat-
 jut bytem z nim z kody-
 pnywra - tam tei pnywalem
 kury - kony pnyba z kony
 i pnywankas kony nowa naza
 wta wadler krotki - galyz
 z pnywycam pnywocnyam
 od pnywac.
 Koshane obicci. Jedlicie
 gedyorne i stadyajie pny-
 pny - oay, stekajie ne jz
 z tyk cerybich chwilach
 pnywacac we wrywycam
 pnywycam, pnywycam - id wrywycam
 pnywycam - to wrywycam pnywycam
 he i bealricny oyo jak
 dlatnic, pnywycam pnywycam
 pnywycam.